

„Książka”

Pogniecionymi porwanymi wyrwanymi  
stronami spalam się

nie potrafię powstrzymać rozdzierania  
targającego od środka własnej tragikomedii

raz tłącego się w ciemności  
innym razem żywą pochodnią na popiół ulatującego na wietrze

nie potrafię zrozumieć bohatera  
ani mu wybaczyć słabości

nie potrafię się pisać  
zbyt długie opisy milczące dialogi

weź mnie proszę  
choć tych parę stron co napisałem tylko dla ciebie

- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)